



WOJEWODA LUBELSKI

Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych Okręg w Lublinie

Szanowni Państwo !

Obchodzimy wszyscy podniosłą uroczystość 10-lecia utworzenia Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, który mógł powstać dopiero w warunkach niepodległej III Rzeczypospolitej.

Jest coś symbolicznego w tym, że Związek narodził się w Lublinie, w tej części Polski, w której formacje Narodowych Sił Zbrojnych były szczególnie liczne i które na tym terenie były szczególnie prześladowane przez NKWD i UB.

Przez ponad 50 lat Narodowe Siły Zbrojne obejmowano złą milczeniem, które, jeżeli przerywano, to tylko po to by rozpowszechnić o nich oszczerze wiadomości, oskarżając o kolaborację z Niemcami, lub przypisywać im zbrodnie, które były dokonane przez NKWD i rodzimą bezpiekę. Tak tworzono fałszywy obraz Narodowych Sił Zbrojnych i tak budowano zakłamany wizerunek naszej najnowszej historii.

Narodowe Siły Zbrojne, wchodzące w skład armii polskiego państwa podziemnego, były formacją wojskową o najbardziej skrytym obliczu ideowym. To one głosiły wizję Polski rozciągającej się na obszarze obejmującym prastare ziemie piastowskie na Zachodzie i ziemie utracone w wyniku sowieckiej agresji na Wschodzie. Narodowe Siły Zbrojne konsekwentnie uznawały, że zarówno hitlerowskie Niemcy, jak i Związek Sowiecki są wrogami Polski i jej niepodległości i nigdy nie miały złudzeń co do charakteru działań Armii Czerwonej i sowieckich władz w naszym Kraju. Powojenny demokratyczny ład miał być budowany w Polsce – zgodnie z koncepcjami obozu narodowego – na mocnym fundamencie wartości chrześcijańskich .

Nic więc dziwnego, że dla komunistycznych władców Polski Ludowej ideały Narodowych Sił Zbrojnych były szczególnie groźne i że właśnie formacje obozu narodowego stały się przedmiotem szczególnych prześladowań, fałszów i oszczerstw. W PRL-u skazano Narodowe Siły Zbrojne na niesławę i zapomnienie.

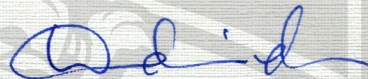
Piszę o tym wszystkim, by tym bardziej podkreślić znaczenie i dorobek Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych. W ciągu dziesięcioletniego, krótkiego przecież okresu istnienia, Związek przełamał barierę milczenia, uczynił bardzo wiele dla ukazania polskiemu społeczeństwu prawdy o charakterze i wojennych dokonaniach Narodowych Sił Zbrojnych. Wystąpił skutecznie o uprawnienia kombatanckie dla byłych żołnierzy. Zadbał, by powstały upamiętnienia czynu zbrojnego NSZ, jak również o to, by z polskich miejscowości usuwać obiekty szkalujące dobre imię żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych.

To bardzo wielkie i potrzebne Polsce dokonania. Gratuluję ich Związkowi i jednocześnie z całego serca dziękuję.

W dniu obchodów dziesięciolecia życzę Związkowi wielu jeszcze lat owocnej działalności – tak niezbędnej dla przełamywania uprzedzeń i stereotypów w myśleniu o Narodowych Siłach Zbrojnych, tak niezbędnej dla odkłamania obrazu naszych dziejów najnowszych.

Wszystkim Członkom Związku – żołnierzom Narodowych Sił Zbrojnych życzę wielu lat życia w zdrowiu. Życzę też pomyślności. Niech otacza Was szacunek i życzliwość pokoleń Polaków, które tak wiele Wam zawdzięczają. Niech wszyscy wiedzą, że Narodowe Siły Zbrojne dobrze zasłużyły się Ojczyźnie.

Przyjmijcie wyrazy głębokiego szacunku i uznania



Waldemar Dudziak

Lublin, dnia 9 września Roku Pańskiego 2000.